



Na pole walki: Odjazd piechoty Legionu z dworca towarowego w Krakowie

gionu, gen. Durski, wysłał do cesarza następujący telegram:

„Przepełnione głęboką wdzięcznością, jaką naród polski winien Waszej Cesarskiej Mości, naszemu Najdostojniejszemu Naczelnemu Wodzowi, i pomne wojennej sławy przodków — ruszające dziś na pole walki pułki polskich Legionów odnawiają świętą przysięgę, iż będą walczyły do ostatniej kropli krwi za Waszą Cesarską Mość, za słuszną sprawę monarchii

austro-węgierskiej, za uwolnienie Polaków z pod jarzma rosyjskiego“.

Z walk w Królestwie Polskim.

Nieszczęśliwe ziemie polskie, przez które prze-wala się huragan obecnej wojny z Rosyą, doświadczają tych wszystkich okropności, jakimi znaczą

swe ślady walki wojsk. Ślady te to pożary i zgłiszcza z sadyb ludzkich, ruina ich mienia i wszystkich urządzeń, jakie dla uregulowania życia im służyły. W szerokim promieniu od terenów bitew dają się odczuć straszne skutki wojny, okolice zaś nią nawiedzone zmieniają swój obraz z kwitnących okolic na pustkowia. Kraje polskie cierpią tem więcej, że z jednej strony, t. j. rosyjskiej przewalają się przez nie dzikie masy wojsk Rosyi, które swą bez-



Na pole walki: Legioniści spieszą do pociągu na dworcu towarowym w Krakowie.